



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 104 (1677), 6 sierpnia 2018 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Bartosz Wiśniewski • Rafał Tarnogórski
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)

Karolina Borońska-Hryniewiecka • Anna Maria Dynier • Aleksandra Gawlikowska-Fyk
Sebastian Płóciennik • Patrycja Sasnal • Justyna Szczudlik • Marcin Terlikowski • Tomasz Żornaczuk

Nowy rząd w Czechach – perspektywy polityki wewnętrznej i zagranicznej

Łukasz Ogrodnik

Po niemal dziewięciomiesięcznych staraniach premiera Andreja Babiša rząd Akcji Niezadowolonych Obywateli (ANO) i Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej (ČSSD) uzyskał 12 lipca br. wotum zaufania. Utworzenie mniejszościowego gabinetu okazało się możliwe dzięki bezprecedensowemu poparciu Komunistycznej Partii Czech i Moraw (KSČM). Umowa z ANO pozwala jej wpływać na politykę wewnętrzną rządu. Z kolei w polityce zagranicznej nieskuteczne dotychczas naciski komunistów mogą zyskać na sile wobec ich współpracy z prezydentem Milošem Zemanem.

Żmudne formowanie koalicji. Pomimo zwycięstwa w wyborach parlamentarnych w październiku ub.r. ANO długo nie była w stanie sformować rządu z poparciem Izby Poselskiej. Przyczyną trudności był impas polityczny, spowodowany m.in. rozdrobnieniem parlamentu i ograniczoną zdolnością koalicyjną ANO. Jest ona m.in. konsekwencją objęcia policyjnym śledztwem jej lidera Andreja Babiša w związku z podejrzeniem o wyłudzenie unijnych dotacji oraz o współpracę z czechosłowacką służbą bezpieczeństwa. 13 grudnia ub.r. został zaprzysiężony pierwszy rząd Babiša, w którego skład weszli członkowie ANO i pozapartyjni eksperci. Po nieuzyskaniu wotum zaufania w Izbie Poselskiej, od 24 stycznia br. zdymisjonowany rząd w dalszym ciągu pełnił swoje obowiązki.

Do przełamania politycznego pata przyczyniły się zmiany na czeskiej lewicy. W lutym br. nowym przewodniczącym ČSSD został Jan Hamáček, uchodzący za entuzjastę współpracy z ANO. W wewnątrzpartyjnym głosowaniu ČSSD – stosunkiem głosów 58,5% do 40,2% i przy niewielkiej jak na partyjne głosowanie frekwencji na poziomie 64,7% – opowiedziała się za przystąpieniem do koalicji rządowej. W zaprzysiężonym 27 czerwca br. rządzie mniejszościowym Hamáček został wicepremierem, a ČSSD przypadło 5 resortów, w tym spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych. ANO wskazała 9 ministrów, m.in. sprawiedliwości i finansów.

Rząd wspierany przez komunistów. Kluczowe dla uzyskania wotum zaufania było wsparcie rządu przez KSČM. Dwie partie koalicyjne dysponują bowiem łącznie 93 głosami w 200-osobowej Izbie Poselskiej. Poparcie KSČM – piątej siły politycznej w niższej izbie parlamentu – zagwarantowało dodatkowych 15 głosów.

Chociaż w przeszłości parlament wybrał dwóch prezydentów z udziałem głosów KSČM – Václava Havla oraz Václava Klause – utworzenie rządu ANO–ČSSD przy przychylności komunistów ustanawia precedens w historii Republiki Czeskiej. Poparcie KSČM zostało sformalizowane umową z partią Babiša, przewidującą m.in. konsultacje zmian personalnych w rządzie. Wśród postulatów przewodniczącego KSČM Vojtěcha Filipa znalazły się m.in. podwyższenie płacy minimalnej, opodatkowanie rekompensat wypłacanych kościołom za powojenne konfiskaty ich mienia, a także wycofanie nominacji eurodeputowanego z ramienia ČSSD Miroslava Pocheho na ministra spraw zagranicznych. Chociaż socjaldemokraci podtrzymali jego kandydaturę, została ona odrzucona przez prezydenta Zemana, co

przesądziło o tymczasowym powierzeniu tego urzędu wicepremierowi i ministrowi spraw wewnętrznych Hamáčkowi.

Wpływ KSČM na politykę zagraniczną jest ograniczony. Partia ta – sprzeciwiająca się członkostwu Czech w NATO – bezskutecznie domagała się redukcji liczby czeskich żołnierzy służących za granicą. Co więcej, bezpośrednio po żądaniach komunistów Izba Poselska zatwierdziła zwiększenie zaangażowania Czech w misje w Iraku, Afganistanie, Mali i krajach bałtyckich. Tym sposobem rząd wysłał sygnał do partnerów z NATO przed szczytem w Brukseli, że polityka wewnętrzna nie będzie rzutowała na międzynarodowe zobowiązania Czech. Z kolei w marcu br. komuniści – postulujący zniesienie sankcji nałożonych przez UE na Rosję – musieli zadowolić się krytyką decyzji rządu Babiša w sprawie wydalenia trzech rosyjskich dyplomatów w geście solidarności z Wielką Brytanią po próbie otrucia Siergieja Skripala i jego córki.

Polityka europejska nowego rządu. Chociaż ANO i ČSSD były już razem w koalicji rządowej w latach 2014–2017, w polityce europejskiej nowy rząd nie kontynuuje w pełni linii ani gabinetu Bohuslava Sobotki z tamtego okresu, ani rządu ANO z pierwszej połowy br. Premier Babiš coraz mocniej akcentuje rolę państw członkowskich w wypracowywaniu reformy UE. Świadczy o tym m.in. program jego drugiego rządu, wskazujący na konieczność wzmacniania Rady Europejskiej.

Babiš wykorzystuje politykę migracyjną do podkreślania nadrzędności krajowych rozwiązań nad zobowiązaniami unijnymi. W debacie publicznej czeski premier wręcz zawęził tematy dotyczące przyszłości UE do kwestii migracji, a walkę z jej nielegalną formą wymienił w pierwszej kolejności podczas zaprzysiężenia nowego rządu. W dużym stopniu takie stanowisko wynika z kierowania się opinią publiczną. Według wyników badania Eurobarometru z maja br. większą wagę niż Czesi przywiązują do tematu migracji jedynie obywatele Malty, Węgier i Włoch. Odrzucenie przez czeskiego premiera próby włoskiego rządu do państw UE z połowy lipca br. o przyjęcie 450 migrantów przybyłych z Libii w rejon Sycylii ma podkreślać spójność przekazu czeskiego rządu.

W debacie o reformie UE czeski rząd w dalszym ciągu akcentuje zasadę subsydiarności i proporcjonalności oraz opowiada się za scenariuszem „robić mniej, ale efektywniej” (czwarty scenariusz w białej księdze Komisji Europejskiej). Takie podejście Babiš łączy z koniecznością redukcji wydatków na unijne instytucje. Jednocześnie Czechy opowiadają się za utrzymaniem funduszy na politykę spójności, popierają mechanizm stałej współpracy strukturalnej (PESCO) oraz utworzenie Prokuratury Europejskiej (EPPO). Babiš pozostaje sceptyczny wobec przystąpienia Czech do strefy euro. Decyzję o akcesji uzależnia od wcześniejszej reformy samej strefy. Jednak w praktyce podejście ANO jest w dużym stopniu uwarunkowane niskim poparciem społecznym dla wprowadzenia euro. Według badania pracowni CVVM z maja br. sprzeciw deklaruje 73% społeczeństwa.

Wnioski i perspektywy. Formowanie obecnego rządu trwało najdłużej w historii Republiki Czeskiej. Uzyskanie przezeń wotum zaufania przynosi umiarkowaną stabilizację na czeskiej scenie politycznej. Nie przekłada się jednak na wyraźne wzmocnienie pozycji rządu. Jego zależność od komunistów i wewnętrzne podziały w ČSSD – widoczne m.in. w wynikach wewnątrzpartyjnego głosowania nad wejściem do koalicji z ANO – mogą utrudnić przetrwanie całej kadencji.

Chociaż KSČM nie wchodzi w skład rządu, dzięki poparciu udzielonemu w Izbie Poselskiej oraz umowie z ANO będzie w dalszym ciągu wpływać na politykę krajową. Jak pokazała nieudana próba ograniczania czeskiej obecności wojskowej za granicą, możliwości oddziaływania komunistów na kierunek polityki zagranicznej są ograniczone. Jednak współpracując ze znanym z prorosyjskich sympatii prezydentem Zemanem, mogą doprowadzić do wzrostu swojego znaczenia. Poparcie KSČM dla rządu to szansa także dla Zemana na dalsze wzmacnianie swojej pozycji w polityce zagranicznej. Do skuteczniejszej realizacji ambicji w tym zakresie może on wykorzystywać kwestię pełnienia obowiązków szefa dyplomacji przez ministra spraw wewnętrznych, co utrudnia zarządzanie tym resortem. Zeman już wcześniej wykazywał wolę większego zaangażowania międzynarodowego kosztem rządu, m.in. wykorzystał przeciągające się formowanie koalicji i wezwał do przeniesienia czeskiej ambasady z Tel Awiwu do Jerozolimy.

Czechy po zmianie rządu są nadal nastawione na umacnianie swojej pozycji w UE. W debacie o jej przyszłości zasadniczą rolę dla rządu Babiša będzie odgrywała Grupa Wyszehradzka. Czechy widzą w niej najważniejszą platformę współpracy regionalnej. Jednak zredukowanie przez czeskiego premiera rozmów głównie do tematu migracji utrudnia wypracowanie w V4 spójnej i kompleksowej propozycji reformy UE.

Zmiana rządu w Czechach nie wpłynie zasadniczo na stosunki z Polską. Wymienienie Polski w nowym programie rządowym (czego zabrakło w programie poprzedniego gabinetu), powoływanie się Babiša na czesko-polską współpracę (m.in. w zakresie obrony i infrastruktury) podczas przemówienia w Izbie Poselskiej przed głosowaniem o wotum zaufania dla rządu, czy przyjęcie premiera Mateusza Morawieckiego w Karlowych Warach (kilka dni po zaprzysiężeniu gabinetu) stanowią pozytywne sygnały. Niemniej ostrzeżenia czeskiego ministerstwa rolnictwa z połowy lipca br. pod adresem polskich producentów żywności w związku z rzekomo niską jakością eksportowanych do Czech produktów mogą oznaczać powrót trudności we współpracy handlowej.